

CENA 8 ZŁ

PL ISSN 0137-902X
Nr indeksu 35008

Echo dnia

Nr 87 (3346) Kielce, wtorek, 1986-05-06 Rok XVI

Atrakcja na Ustroniu



Po raz pierwszy w Radomiu cyrk zawitał na siedlisko Ustronie. Od razu stał się atrakcją dla dzieci. Artyści areny „Wisła” zaprezentowali różnorodny i ciekawy program, od tlesury lwów do „podaiebnych” akrobacji. Fot. W. Słomka

Kielecki szpitalik przepelniony, a lekarze są bezradni

Dwoje chorych dzieci w jednym łóżku

Od kilku tygodni napływają do naszej redakcji niepokojące sygnały, dotyczące sytuacji w Wojewódzkim Szpitalu Dziecięcym przy ul. Langiewicza w Kielcach.

Odwiedziliśmy zatem szpital: w poczekalni izby przyjęć tłok. Na jednym z krzesel placząca młoda kobieta z niemowlakiem na ręku. Zapytana o powód, odpowiada szlochając, że jej miesięczne dziecko, które karmi piersią, zachorowało na zapalenie płuc i właśnie przed chwilą dowiedziała się, że musi je zawieźć do szpitala do Ostrowca, bo w Kielcach nie ma miejsc. — A co ja muszę wieść do Końskich — włącza się do rozmowy stary obok mężczyzna. — Dlaczego tak się dzieje? — pytamy dyrektora Wojewódzkiego

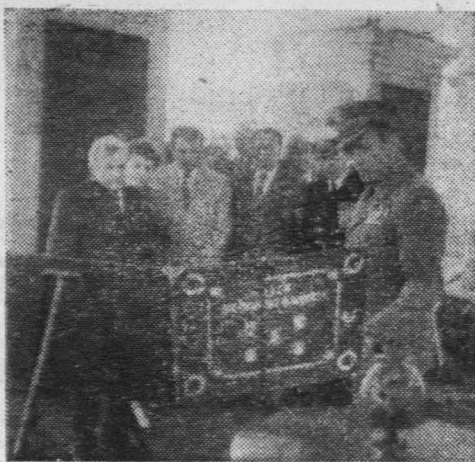
Specjalistycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem, dr. Andrzeja Szczerowicza i kierownika ogólnej izby przyjęć, dr. Mieczysława Szaleckiego.

— Co rok na przełomie zimy i wiosny zwiększa się liczba za-



Samogon w celi

WASZYNGTON PAP. 22-letni Ronald Buchanan z Chardon w Ohio nie tracił czasu nawet w więzieniu, w którym odsiadywał karę jednego roku pozbawienia wolności za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości. Jego skłonność do alkoholu była tak duża, że wpadł na pomysł pedzenia bimbru we własnej celi. Jego kamraci uczynnie zaopatrzyli go w przepis i niezbędne składniki kłose — jak przyznawali władze więzienne — były resztkami posiłków.



Delegacja u Grobu Nieznanego Żołnierza.

Wizyta parlamentarzystów ZSRR

Na zaproszenie Prezydium Sejmu do Warszawy przybyła wczoraj delegacja Rady Najwyższej ZSRR pod przewodnictwem Michajła Zimianina — sekretarza KC KPZR, zastępcy przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych Rady Narodowej Rady Najwyższej ZSRR. Przed południem goście złożyli wizytę marszałkowi Sejmu, Romanowi Malinowskiemu. Wczoraj podjęte zostały też rozmowy plenarne na Wiejskiej. Program tygodniowej wizyty parlamentarzystów radzieckich przewiduje spotkania i rozmowy z czołowymi działaczami

politycznymi i państwowymi naszego kraju. Goście zwiedzą niektóre regiony Polski, gdzie m.in. wezmą udział w uroczystościach popularyzujących rocznicę zwycięstwa nad Niemcami hitlerowskimi.

Kijowianin odnalazł grób brata w Kielcach



Giennadij Gudź wraz z żoną Ludmiłą składają kwiaty na grób brata i szwagra — bohaterki wojny w Kielecczyźnie. Fot. Al. Piekarski

Przez wiele lat Giennadij Gudź, mieszkaniec Kijowa — poszukiwał grobu brata, który w 1945 roku uczestniczył w wyzwoleniu marszu Armii Czerwonej. Przy pomocy Polskiego

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Ciemno wszędzie...

Kielce wieczorna pora

Wielu z nas pamięta, niezbyt zresztą odległe czasy, kiedy o zmroku na ulicach Kielce ustawał ruch samochodów, a zamiast warkotu silników słychać było przyjemny gwar rozmów, śmiech. Kieleczanie lubili spacerować. Poem ulicę Sienkiewicza zamieniono na deptak i wydawało się, że przybędzie mieszkańców, przechadzających się wieczorami po centrum miasta. Stało się jednak inaczej. Po godzinie dwudziestej na ulicach starego miasta widać tylko pojedynczych przechodniów.

— Po co mielibyśmy wychodzić wieczorem z domu? — pytają kieleczanie. — Nie ma u nas kafejek, małych lokalików, w których można byłoby posiedzieć, porozmawiać, zjeść coś smacznego. Nieliczne cukierki,

na gorąco

Kolegium Arbitrażu Społecznego przy Sądzie Najwyższym przystąpiło 5 maj. do rozpatrywania sporu między Federacją Związków Zawodowych Przemysłu Remontu i Budowy Statków, a ministrem pracy, płac i spraw socjalnych. Jego przedmiotem jest stosowanie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 19 grudnia ub.r. w sprawie czasu pracy. Chodzi

DOKOŃCZENIE NA STR. 1



Nowy etap bilansu partyjnej dyskusji

Od poniedziałku ogólnopartyjna kampania poprzedzająca X Zjazd PZPR wkroczyła w nowy etap. Tego dnia odbyła się bowiem pierwsza przedzjazdowa wojewódzka konferencja PZPR w Białej Podlaskiej. Jeszcze w tym miesiącu wojewódzkie konferencje partyjne odbędą się w całym kraju.

Ostatnim, ważnym akordem przed konferencją wojewódzka a następnie przed X Zjazdem była wczorajsza miejska konferencja przedzjazdowa PZPR w Kielcach, na którą wybrano 283 delegatów. Reprezentowali oni prawie 15-tysięczną rzeszę członków partii w tym mieście. Miała ona za cel głównie pod-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

barki są wcześniej zamykane, a w wolne dni nieczynne. A poza tym ulice miasta są ciemne, ponure, nie oświetlone są parki i skwery. Po co ryzykować spacer? Lepiej posiedzieć w domu, przed telewizorem. Zaryzykowaliśmy jednak i pospacerowaliśmy po mieście wieczorem. O godz. 21 ul. Sienkiewicza zupełnie opustoszała. Lampy zapalone, jasno wystarczyło jednak skrócić w ul. Kilińskiego, Leśną czy Śliską, by

DOKOŃCZENIE NA STR. 1

Festiwal filmowy w Kielcach

Problemy ochrony zdrowia na celuloidowej taśmie

Jak już informowaliśmy, wczoraj w kieleckim WDK, rozpoczął się VII Ogólnopolski Przegląd Filmów z Zakresu Oświaty Zdrowotnej, organizowany pod protektoratem ministra zdrowia i opieki społecznej Mirosława Cybulki. Uroczystość otwarcia festiwalu poprzedziła konferencja prasowa z udziałem organizatorów oraz gości z

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

TELEFON **interwencyjny**
45898

Interwencje przyjmujemy w godz. 9—11

Kto zasypie studnię?

Już po raz trzeci wracamy do tej samej sprawy. Osiedle Słoneczne Wzgórze w Kielcach już w marcu br. czytelnicy sygnalizowali, że na tym terenie znajduje się niebezpieczny dół po wyschniętej studni. Nagromadzony w nim gruz potłuczony szkło i śmieci miały być uprzatnione, a głęboka czeluść zasypana. Przynajmniej tak nam obiecano w administracji. Po kilku tygodniach znów telefon od czytelników i koleżna nasza notatka („FD” z 17.IV.). Mieliśmy wówczas na-

DOKOŃCZENIE NA STR. 1

42 mecze w telewizji i 100 godzin w radio z Piłkarskich Mistrzostw Świata w Meksyku

Podczas piłkarskiego Mundialu w Meksyku odbędą się 52 mecze. Nasza telewizja transmitować będzie w całości i bezpośrednio 42 spotkania. Z pozostałych 10 przekaże relacje skrócone. Radio przewiduje około 100 godzin transmisji — poinformowano o tym wczoraj na specjalnej konferencji prasowej.

Relacje bezpośrednie TV z meczów mistrzostw świata roz-

począć się będą o godz. 19.55, co sprawi, że Dziennik trwać będzie o pięć minut krócej niż zazwyczaj. Ponowne łączenie z Meksykiem o godz. 23.30, a relacja kończąca się będzie ok. 2 w nocy.

Oprócz transmisji z meczów w turnieju „Mexico-86”, telewizja będzie przekazywać z Meksyku tzw. materiały unilateralne, rejestrowane przez dwie ręczne kamery elektroniczne, a nastę-

nie przekazane drogą satelitarną do Warszawy.

W ekipie telewizyjnej znajdować się będzie m.in. czterech komentatorów: Dariusz Szpakowski, Andrzej Zydorowicz, Andrzej Szląg i Wojciech Zieliński. Natomiast w Warszawie prowadzone będzie Studio Mundialowe.

Mundial kosztować będzie naszą telewizję łącznie ok. 1,7 mln dolarów.

Zbigniew Messner przyjął L. Poggiego

5 bm. prezes Rady Ministrów, Zbigniew Messner przyjął kierownika zespołu ds. stałych kontaktów roboczych między Stolicą Apostolską a rządem PRL, arcybiskupa Luigiego Poggiego w związku z zakończeniem jego misji w Polsce.

Omówiono problemy, dotyczące stosunków Polski ze Stolicą Apostolską, podkreślając, że dalszy pomyślny ich rozwój służy umacnianiu odprężenia i współpracy państw i narodów. Poruszono również niektóre zagadnienia z zakresu stosunków między państwem a Kościołem w Polsce.

Radziecy eksperci u Zbigniewa Szalajdy

Wicepremier, Zbigniew Szalajda przyjął delegację radzieckich ekspertów z dziedziny ochrony radiologicznej, przebywających w Polsce na konsultacjach w związku z skutkami awarii Czernobylskiej Elektrowni Atomowej. Przewodniczy jej zastępca przewodniczącego Komitetu ZSRR ds. Hydrometeorologii i Ochrony Środowiska, prof. W. Sokolowski.

Eksperti radziecy przedstawili wyniki wspólne prowadzonych z polskimi specjalistami prac, podjętych w związku z przejściem nad terytorium Polski obłoku radioaktywnego.

Goście z Kijowa na Kielecczyźnie

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Czerwonego Krzyża i Radzieckiego Czerwonego Krzyża ustalono, że 21-letni zwiadowca, sierżant Jurij Ahepiewicz Gudza, nagrodzony medalem „Za odwagę” i orderem „Czerwonej Gwiazdy”, zginął 13 stycznia 1945 roku w walkach na Kielecczyźnie. Dziś spoczywa na cmentarzu Żołnierzy Radzieckich przy ul. Koniewa w Kielcach. Wczoraj na jego grobie złożył kwiaty brat, który ze swoją żoną, Ludmiłą, przybył do Kielc.

Goście z Kijowa zostali serdecznie przyjęci przez Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjacieli Polsko-Radzieckiej.

(alp)

Krwawe porachunki

Pewna 22-letnia mieszkaneczka woj. kieleckiego, jako młoda mężatka musiała dzielić małżeństwo z matką oraz pięcioro dzieci, z tego wyjątkowo pięcioro przyszło jej znoście awantury brata, który często zaglądał do kieliszka.

Tak się jednak złożyło, że ten którego na każdym kroku unikała, niebawem pojawił się koło niej. Pośzedł gdy przechadzała się z dwiema przyjaciółkami oraz kolegą i wszczął bójkę. Najpierw zaatakował młodego nieznanego, potem najbliższą siostrę i wymierzył jej srebrną pistolet. Odpowiedzią na uderzenie w twarz, był cios w brzuch, zadany ręką uzbrojoną w sejzoryk...

Dzięki niezwłocznie przeprowadzonemu zabiegowi chirurgicznemu, ciężko raniony przez siostrę brat nie postradał życia. Krwawe porachunki między nimi rozstrzygnął sąd. Biegli lekarze psychiatrycy wyrazili opinię, że sprawczyńi zbrodniczego czynu, w krytycznej chwili miała w znacznym stopniu ograniczoną zdolność do pokierowania swoim postępowaniem.

(em)

Nasz sygnał

Wandale grasują na Wykusie

Wykus na trwale związał się z historią walk narodowowyzwoleńczych na Kielecczyźnie. Tutaj obózował gen. Marian Langiewicz, dyktator powstania styczniowego, zaś w latach II wojny światowej okoliczne lasy były schronieniem zgrupowania partyzanckiego Jana Piwnika — „Ponurego”. Ktokolwiek znajdzie się tutaj, musi zadumać się nad naszym narodowym losem. Czy rzeczywistość każdy? Jak się okazuje, są i tacy, którzy nie potrafią uszanować tego miejsca.

Z przerażeniem ujrzałem na Wykusie parę dni temu potężną wiekową sosnę, której pnia dorosły mężczyzna nie jest w stanie objąć, pokaleczoną w be-

stiański sposób w celu uzyskania... smolnych szczap na podpałkę ogniska... Kto upadł na taki niesamowity pomysł? Jak można nazwać takich osobników? Pień sosny wyrąbany jest już do połowy, jeszcze parę uderzeń siekiery i piękne drzewo runie. Zresztą, nie już nie zdoła go uratować. Umarło stojąc.

Myszę, że leśnicy ze Skarżyska (im podlega ten rejon lasów) powinni rychło wyciąć niebezpieczną sosnę, aby nie stanowiła poglądownej lekcji dla następnych wandalów. Zresztą, patrol leśników winny częściej zaglądać na Wykus. Jest tutaj jeszcze wiele wspaniałych drzew które trzeba ocalić.

(tan-no)

Festiwal filmowy w Kielcach

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
Sofii, Pragi, Bratysławy i Hawany. Poinformowano, iż do przeglądu zgłoszonych zostało blisko 200 filmów, z których komisja selekcyjna zakwalifikowała do konkursu 45. Przy realizacji filmów oświatowo-zdrowotnych, nasza kinematografia ściśle współpracuje z wytwórniami w Bratysławie, dzięki czemu liczba tego rodzaju obrazów stale rośnie. Poświadcza to również kielecki festiwal, na który zgłoszono rekordową liczbę filmów.

Pierwsze pokazy konkursowe poprzedziły występy artystyczne młodzieży z Liceum Ogólnokształcącego w Bliżynie, przedstawiające folklor świętokrzyski. W uroczystym otwarciu festiwalu udział wzięli — wojewoda kielecki Włodzimierz Pasternak, sekretarz KW PZPR Tadeusz Świerczyński, przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej, Ministerstwa Kultury i Sztuki, Ministerstwa Obrony Narodowej, PCK, PZU, władz miejskich. Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego VII Przeglądu, Włodzimierz Pasternak, dokonał oficjalnego otwarcia festiwalu Dyrektor departamentu Inspekcji Sanitarnej MZiOP, Jan Suchecki, oświadczył w swoim wystąpieniu znaczenie filmów oświatowo-zdrowotnych dla służby zdrowia i szerokiego rzeszy społeczeństwa, coraz lepszej współpracy ludzi filmu z resortem zdrowia, kooperacji produkcji tych filmów z zagranicą.

Przez cały dzień trwały wczoraj pokazy konkursowe. Zaprezentowano m.in. takie filmy,

jak „U progu macierzyństwa” W. Rollny, „Miej serce dla swoich płuc” A. Malidzewskiej, „Jak zapobiegać próchnicy” M. Popielarskiego, „Dieta i ruch” L. Pulchnego, „Reumatyzm” D. Wejroch. Po południu odbył się przegląd filmów poświęconych problemom narkomanii — „Przypadek” Z. Rallewskiego, „Postrzyżyna” T. Szatkowskiego, „Jestem przeciw!” A. Trzosa-Rastawieckiego. Następnie odbyła się dyskusja na temat roli filmów o narkomanii, skuteczności ich oddziaływania, dyskusja itp.

Dzisiaj drugi dzień festiwalu,

► Praca dla 3 tys osób ► Ponad 300 junaków wyjedzie za granicę

Lato z OHP

Wojewódzka Komenda OHP w Kielcach przygotowała na tegoroczne wakacje miejsca pracy dla ok. 3 tys. osób. Młodzi mieszkańcy woj. kieleckiego pracować będą w kraju i za granicą. W naszym województwie przeznaczono dla junaków 724 oferty pracy z zakwaterowaniem. Mniej więcej tyle samo ludzi wyjedzie z Kielecczyzny do pracy w rolnictwie w województwach toruńskim i łódzkim, w leśnictwie w woj. łomżyńskim, na plac budów Kalisza i Warszawy oraz do ośrodków wypoczynkowych Wybrzeża i Lubelszczyzny.

Młodzi mieszkańcy na stałe w Kielcach skorzystają z 440 propozycji pracy w ramach tzw. hufców dochodzących czyli nie zapewniających zakwaterowania. Taka możliwość dotyczy jednak głównie tych którzy skończyli 18 lat. Wszyscy interesujący się indywidualnymi ofertami dowiedzą się szczegółów za pośrednictwem Młodzieżowego Biura Pracy, które będzie czynne od

Dwaj 14-letni chłopcy ofiarami zwyrodnialca

Funkcjonariusze Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Sandemierzu ustalili podejrzanego o zabójstwo dwóch 14-letnich chłopców, uczniów sandemierskiej szkoły podstawowej, którzy zaginęli 15 kwietnia br. Okazał się nim 22-letni Stanisław Pęk z Sandemierza, konwojent w Spółdzielni Transportu Wiejskiego, wielokrotnie karany za różne przestępstwa.

Tragedia wydarzyła się na moście kolejowym, tuż po godzinie 17. St. Pęk napadł na chłopców, zrabował im pieniądze oraz parę butów i zrzucił swoje ofiary w nurt Wisły. Ciało jednego z nich — Rafała M. odnaleziono zostało w dwa tygodnie później.



Bilans partyjnej dyskusji

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
sumować kampanię przedzjazdową w miejskim organizmie partyjnym oraz wybrać 56 delegatów na konferencję wojewódzka, która odbędzie się jeszcze w tym miesiącu. Cele zostały spełnione. Można się było o tym przekonać, słuchając referatu przedstawionego przez sekretarza KM — Zdzisława Skowrona oraz interesującej dyskusji, w której dominowały sprawy wewnątrzpartyjne oraz gospodarcze. Z dużą troską wypowiadano się o rozwoju szeregów partyjnych, konieczności podnoszenia dyscypliny wewnątrzpartyjnej, skuteczniejszym oddziaływaniu na młode pokolenie, niezapominaniu o bogatych tradycjach robotniczych. Wiele miejsca poświęcono sprawom ekonomicznym podkreślając konieczność szybszego wcielania zasad reformy gospodarczej.

O problemach tych mówili w dyskusji m.in.: Maria Kozubek, Mirosław Woźniak, Tadeusz Orlowski, Eugeniusz Wójcik.

Nie zabrakło także głosów dotyczących problemów miejskich. Mówił o nich szeroko prezydent — Stanisław Garbacz, wnosząc — obok spraw trudnych — także nutki optymizmu. Są nimi m.in.: systematyczna poprawa zaopatrzenia sklepów, zwłaszcza spożywczych, rozpoczęcie budowy I etapu elektrociepłowni, która rozwiąże problemy zaopatrzenia miasta w gigakalorie do końca tego wieku, rozpoczęcie budowy nowej trasy komunikacyjnej (węzeł „Krzemie”) północ — południe, pozyskanie gruntów pod budownictwo jednorodzinne

Proponujemy

WIELKI KIERMASZ

KSIĄŻEK DLA DZIECI

W najbliższy czwartek, 2 maja, od godz. 14 rozpocznie się w Kielcach wielki kiermasz książek dla dzieci przy ul. Sienkiewicza (obok ul. Siskiej). Jego organizatorami są — PP „Dom Książki”, Wojewódzka Biblioteka Publiczna oraz Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, które specjalnie na tę okazję przygotowało wiele niezwykle atrakcyjnych książek. (wt)

Muzeum Narodowe w Kielcach zaprasza dziś, 6 bm., o godz. 18, do kina „Museum” przy placu Partyzantów na filmy o sztuce. Zaprezentowane zostaną m.in. „Pasjans Mariana Konicznego” to twórczości rzeźbiarskiej artysty, „Warszawa Aleksandra Gierzyńskiego” (opowieść o XIX-wiecznej stolicy utwórzona w rycinach i obrazach malarza), „Z ognia, piasku i popiołu” to renowacji zabytkowych przedmiotów ze szkła we wnętrzach Zamku Królewskiego w Warszawie. (kz)

W nocy i rano

• Między Grzybowem a Kozią Wolą (gm. Stąporków) niezły pieszy, Zdzisław O. został potrącony przez „fiata 125p”. Ofiara wypadku wzięta pod koła samochodu. Przebywa w szpitalu.

• W Kobylnikach, gm. Wińca, pijany Bogdan F. powożąc zaprzęgiem konnym zajechał drogę „Jelczowi” — cysternie. Samochód uderzył się do rowu. Wodnica jest ranny.

• Na przejeździe kolejowym w Wiernej Rzecz (gm. Piekoszów) pociąg towarowy potrącił „jelcza” z przycepa. Sprawca wypadku był kierujący ciężarówką — nie zachował on należytych środków ostrożności. Szkoda powstała w wyniku zniszczenia pojazdu sięga 1 mln zł. (mł)

Zmarła K. Wodnicka

4 bm. po ciężkiej chorobie zmarła w Warszawie Krystyna Wodnicka, aktorka teatrów w Kielcach, w Szczecinie i Poznaniu, współpracowniczka teatrów radia i telewizji dla dzieci i młodzieży, laureatka licznych konkursów krajowych i zagranicznych. Znana była dziełami z radiowych „dobranoczek” i piosenek. Autorka tekstów do wielu piosenek dla dorosłych i

„Prowinejonalna” nie znaczy — gorsza

Biblioteka z prawdziwego zdarzenia

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Końskich jest jedną z większych placówek tego typu w województwie kieleckim. Posiada księgozbiór liczący ponad 108 tysięcy egzemplarzy. Ogółem korzysta z niej około 5 tysięcy osób, z czego przeszło trzy tysiące stanowią czytelnicy dorośli. W 1984 r. we współzawodnictwie bibliotek województwa, ogłoszonym z okazji 75-lecia bibliotekarstwa kieleckiego, zdobyła pierwsze miejsce i nagrodę w wysokości 80 tys. złotych.

Biblioteka posiada odrębną czytelnię i wypożyczalnię dla dorosłych i dla dzieci — mówi dyrektor biblioteki, **Halina Miłczarek** — które stanowią podstawową sferę naszej działalności. Poza tym staramy się wprowadzić do naszej pracy wiele zorganizowanych form działalności kulturalnej. Od 1978 r. działa Towarzystwo Kultury Teatralnej, którego zadaniem jest upowszechnianie i rozwijanie amatorskiego ruchu teatralnego.

Pod patronatem towarzystwa działają 3 dziecięce teatryki małych form, dzięki którym dzieci mogą organizować własne przedstawienia, bawiąc się i ucząc jednocześnie.

Począwszy od 1983 r. wznowiła swoją, obecnie bardzo aktywną, działalność Koto Przyjaciół Biblioteki, liczące obecnie 53 członków.

Z myślą o dzieciach, w każdy piątek personel biblioteki organizuje w godzinach popołudniowych baśniowe spotkania z literaturą. Podczas zajęć wyświetla się bajki z przezroczymi, od-

twarza teksty z taśm magnetofonowych lub czyta się książki na żywo.

Od marca br. w bibliotece podjęto kolejną ciekawą i bardzo pożyteczną działalność. Odbywa się ona pod hasłem „Bibliotekarze i PCK w służbie ludzi chorych i niepełnosprawnych”. Akcja ta polega na dostarczaniu książek przez tzw. księgonoszy do domów osobom starszym, chorym lub niepełnosprawnym. Wstępnie przekazano do PCK kilkudziesięciomowy księgozbiór, starannie dobierając książki pod względem tematyki oraz wielkości i rodzaju czcionki. (TG)



Warta honorowa harcerzy i kwiaty przed urną z ziemią spod Lenino w SP nr 1.

W kieleckich szkołach

Lekcja patriotyzmu



Fragment programu artystycznego „Pokój dzieciom” w SP nr 7.

- 68 pożarów ● Rozmyślnie podpalenia?
- Alert lotniczy w Piastowie

Czerwony kur szaleje w lasach!

Lasy płoną przez cały rok, ale wiosną zagrożone są najbardziej. W tym roku odnotowano w obu naszych województwach rekordową liczbę pożarów w lasach. Przez cały ubiegły rok strażacy interweniowali przy gaszeniu ognia w lasach 55 razy, w tym roku już 68 razy! Wzrosły też wydatnie straty. Z dymem przecież poszło kilkaset hektarów drzew, w tym tylko w jednym pożarze w okolicach Przysuchy 70 ha — informuje zastępca dyrektora Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Radomiu, **TADEUSZ PAJEK**.

Do najczęstszych przyczyn zaprószenia ognia zalicza się nieostrożność dorosłych i dzieci, a także wypalanie traw na łąkach i pastwiskach przyległych do

lasów. Notuje się również przypadki rozmyślnych podpałów. Tak przynajmniej sugerują leśnicy. Bo czym wytłumaczyć fakt ponad dwudziestu pożarów w niezbyt przecież „palnych” lasach starochowickich, a także wzrastającą liczbę zaprószenia ognia w partiach lasów oddalonych od dróg i osiedli ludzkich?! Sytuacja stała się tak drastyczna, iż dyrektor OZLP w Radomiu zwrócił się do obu wojewodów z prośbą o okresowy zakaz wstępu do lasów...

Leśnicy podejmują działania zmierzające do wyeliminowania przyczyn i ograniczenia skutków pożarów. W Piastowie, koło Radomia, utworzono przeciw bieżącej lotniczej, w której stale dyżurują trzy samoloty bojowe zabierające do zbiorników po 1,5 tony wody każdy oraz jeden samolot patrolowy. Modernizuje się sieć radiotelefoniczną, przygotowuje się do eksploatacji jeszcze w tym miesiącu stację radiotransmisyjną w Zagnańsku. W efekcie wszystkie nadleśnictwa w obu naszych województwach uzyskają bezpośrednie połączenie z ośrodkiem dyspozycyjnym w Radomiu. W Puszczy Kozińskiej zamontowano już wcześniej dwie kamery telewizyjne do wykrywania pożarów, a dalsze trzy zmontuje się niebawem.

Potrzebna jest jednak pomoc leśnikom ze strony społeczeństwa. Idzie przede wszystkim o zachowanie szczególnej ostrożności w lasach i zaniechanie wypalania traw (woj)

W szkołach kielecczyny odbyły się ostatnio liczne spotkania z kombatanami, pogadanki z młodzieżą, przypominające tragizm wojny i bohaterstwo narodu w walce z okupantem, uczniowie przygotowali programy artystyczne.

W Szkole Podstawowej nr 1 w kieleckiej dzielnicy Bocianek odbyła się uroczystość przekazania urny z ziemią przywiezioną spod Lenino, przez uczestnika „Pociągu Przyjaźni”, ptk. **Szczepana Kosiarsza**, wojewódzkiego pełnomocnika Urzędu ds. Kombatanów. W trakcie spotkania, w którym uczestniczyli między innymi członkowie Koła ZBoWiD nr 18, młodzież i nauczyciele oraz prezes ZW ZBoWiD — **Leon Pałaj**, o formowaniu się dywizji piechoty im. Tadeusza Kościuszki i krwawych walkach pod Lenino mówił członek Zarządu Koła nr 18 — **Mieczysław Wojciechowski**. Uczniowie szkoły uczcili minutą ciszy pamięć poległych.

Ostatnio uczestniczyliśmy także w uroczystości Święta Szkoły w SP nr 7 im. Partyzantów Ziemi Kieleckiej.

Po złożeniu kwiatów u stóp pobliskiego pomnika, wystawionego ku czci zamordowanych tu przez okupanta kilku kielczan oraz po złożeniu wiązanki przed tablicą pamiątkową, upamiętniającą nadanie szkole imienia, uczniowie przedstawili program artystyczny pod hasłem „Pokój dzieciom”. W tym dniu placówkę odwiedziła przedstawicielka Komendy Hufca ZHP, zakładu opiekuńczego — **FET „Iskra”**, rodzice i emeryci. (alp)

Zdjęcia Al. Piekarski



Wyraźnie nie przypadliśmy sobie do gustu.

Owczarki, spaniele, jamniki...

...nadal cieszą się w Polsce największą popularnością. Przekonać się o tym mogą wszyscy, którzy za miesiąc wspaniałą pogodą, wybrali się w niedzielę na Okręgową Wystawę Psów Rasowych w Kielcach. Słońce, dogodny termin (przed wakacjami), możliwość obejrzenia przedstawicieli rzadkich ras — to wszystko zadecydowało, że w pewnym momencie organizatorom wystawy — działaczom kieleckiego Oddziału Związku Kynologicznego — zabrakło... biletów wstępu i trzeba je było szybko dorabiać. Nie zawiedli również hodowcy, którzy



Ostatnia kosmetyka i na ring!

nienie szkolnego boiska i budynku, ale nie da się ukryć, że było ciasno 880 zgłoszonych psów, kilka tysięcy wystawców i widzów z trudem poruszało się pomiędzy ringami. A przecież czynne były również stoiska z artykułami spożywczymi i napojami kioskami z „psią galanterią”, sprzedawano szczenięta. Jednym słowem — zbyt mało na to wszystko było miejsca. W latach ubiegłych wspaniałe wystawy krajowe i okręgowe odbywały się na stadionie między-szkolnym i wydaje się, że jest on do tych imprez wręcz idealny. Dobrze byłoby, gdyby do tej lokalizacji udało się w przyszłości wrócić. (l)

Zdjęcia Al. Piekarski



Ten jest już mój!



Sznauclery olbrzymi stały się w Polsce niezwykle popularne.



Zeby dobrze zaprezentować psa, właściciel też musi się nabiegać.

zjechali dosłownie z całej Polski, by zaprezentować swoich pupilów. Wśród wystawców dostojnie m.in. gen. Edwina Rozlubirskiego, którego bulterier został zwycięzcą wystawy w swej klasie. Medali rozdano zresztą sporo, podobnie jak certyfikatów CWC. Zdaniem sędziów — i nie tylko ich — kie-



Chow-chow grzywę ma iście lwia.

lecka impreza była niezwykle udana pod względem poziomu zaprezentowanych okazów. Odnotować warto, że psy kieleckich hodowców odniosły sporo sukcesów, zdobywając liczne medale.

Słów kilka o obiekcie, na którym odbywała się wystawa. Wypada serdecznie podziękować dyrektorowi Zespołu Szkół Ekonomicznych — panu **Kazimierzowi Bieleckiemu** — za udostęp-

Jacy jesteśmy?

Ogromna większość

Ogromnie jesteśmy dla siebie pobłażliwi. Jesteśmy o sobie bardzo dobrego zdania. Naprawdę! Mimo przewalającej się ciągle przez kraj ogromnej fali krytyki i samokrytyki, to generalnie uważamy, że jesteśmy zaniżeni, rzetelni i pracowici. Bo nawet gdy przystępujemy do prasowej czy innej społecznej krytyki jakiejś zawodowej grupy ludzi, to zaraz spieszymy ze stwierdzeniem: to są oczywiście negatywne uwagi, bo ogromna większość... Jeśli nawet my, w danym przypadku krytykując, nie pospieszymy z takim stwierdzeniem, to posypia się lista, sprostowania

indywidualne, związkowe, zbiorowe, wszystkie na jedną nutę: że słusznie skrytykowano człowieka, zespół, grupę, zarząd, brygadę, ale uogólnianie negatywnych ocen jest głęboko krzywdzące dla całej zbiorowości, która jest przecież oddana, pracowita, nie ulegająca ani trudnościom, ani złym wzorom.

I tak po kolei.

Napisz, że dany rolnik albo wieś, albo region ma złe wyniki gospodarcze z powodu nieudolności, niegospodarności, niskiej lub niewłaściwie wybranej kultury rolnej. To albo sam od razu musisz dodać, że oczywiście tak źle jest właśnie tam, bo ogromna większość rolników ciężko pracuje, orze, siewie i nawozi jak najlepiej tylko potrafi, albo za ciebie dodasz, że ogromna większość rolników w Polsce zasługuję na uznanie.

Skoro „ogromna większość” rolników pracuje dobrze, to dlaczego zbieramy czterech zębów o połowę mniej niż najbliżsi sąsiedzi, nie mówiąc o dalszych? Dlaczego 100-kilowe siewniki chowają trzeba u nas o 100 dni dłużej, dlaczego zbieramy przy podobnym nawożeniu dużo mniej buraków cukrowych i do tego mniej słodkich?

Wygłosz poglądy, że nasi nauczyciele źle uczą! Zaraz dowiesz się albo od ZNP, albo od Ministerstwa Oświaty i Wychowania, albo że zbiorowych listów protestacyjnych, że owszem, że bywają wyjątki. Ale „ogromna większość” nauczycieli pracuje z oddaniem, poświęceniem, osiąga wyniki i posiada kwalifikacje. Skoro „ogromna większość” tak dobrze pracuje, to dlaczego z najbardziej dotąd masowych badań 15 tys. młodzieży z klas IV, VIII i

maturalnych wynika, że połowa nie opanowała dostatecznie wiedzy z matematyki, języka polskiego, fizyki? Dlaczego co rok połowa obława egzaminu pisemnego do wyższych uczelni?

Powiedz publicznie, że nasi kolejarze są tacy kiepscy, jak nigdy dotąd nie byli. Dowiesz się, że bywają, oczywiście. Ale „ogromna większość”... Skoro „ogromna większość” jest taka dobra, to dlaczego kilka lat temu obliczono, że suma opóźnień w ciągu roku wyniosła 700 dni? Dlaczego pociągi nie tylko opóźniają się, ale jedzą też po kilkadziesiąt godzin, ale jeden przejechał raz... o godzinę czy dwie wcześniej?

Jak pracuje „ogromna większość” budowlanych? „Ogromna większość” budowlanych pracuje bardzo ciężko, dobrze i z poświęceniem. To dlaczego na budowę bloku używa się 2-3 razy więcej stali, cementu i energii elektrycznej niż należy i każde mieszkanie trzeba poprawiać?

Podsumujmy: Czy można powiedzieć, że w Polsce pracują źle murarze albo tynkownicy, kierownicy albo kolejarze, rolnicy albo nauczyciele, taksówkarze albo spawacze? Nie! Jest oczywiście dużo ludzi pracujących źle lub niewydajnie. Jest dużo, owszem, partaczy i bumelantów. Ale „ogromna większość” to ludzie pracujący ciężko, wykonujący obowiązki sumiennie, otrzaskujący premie, awanse i odznaczenia.

Powie ktoś: gdyby w Polsce ogromna większość pracowała dobrze, to w Polsce byłoby dobrobyt. Powie ktoś: w Polsce ogromna większość pracuje źle. Na to natychmiast „ogromna większość” krzyknie: „on nas obraża!”

ANDRZEJ TUMIAŁIS (PAI)

Powrót Lizy Minelli

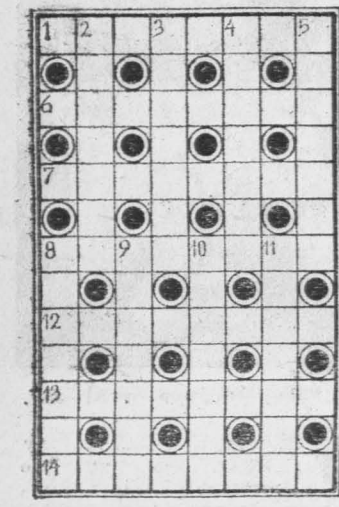
Po półtorarocznej nieobecności Liza Minelli pojawiła się na estradach m.in. Paryżu i Londynie. Jej występy przyciągnęły tłumy publiczności, która owacyjnie przyjmowała każdą pozycję recytatu lub wybitnej aktorki i śpiewaczki. Zainteresowanie jej wielbiciele było tym większe, że proza zachodnia nie szczędziła informacji o długiej kuracji odwykowej, jakiej Liza Minelli poddała się w kalifornijskiej klinice Betty Ford Center (gdzie przed parą laty leczyła się małżonka prezydenta USA, Betty Ford), w związku z nadużyciem alkoholu i środków uspokajających.

Jacquese Brelo, Charles Aznavour, obok - oczywiście - utwórów z filmu „Kabaret” i innych amerykańskich hitów. Podobnie jak publiczność, krytycy muzycy przyjęli recitale Lizy Minelli bardzo serdecznie, podkreślając jej niezmiernie wysoki kunszt sceniczny i śpiewkowy.

(PAP)

Na dobranoc

Krzyżówka nr 87



POZIOMO: 1. stolica państwa, któremu przewodził piki Kadafi, 6. specjalny otwór, rodzaj okienka, pozwalający na kontrolowanie wnętrza aparatury dokonywanego się w niej procesu, 7. setna część rubla, 8. narodowy taniec węgierski, 12 sztuczny nawóz, 13. jeden z faworytów piłkarskiego Mundialu w Meksyku, 14. nieco ironicznie o człowieku wielkość, uśmiechnięty, wspaniałomyślny, okazujący miłość.

PIONOWO: 2. najwyższy stopień uczucia przyjemności, upojenia, 3. prezes Rady Ministrów, szef rządu, 4. rzad liter, wiersz, 5. ważka lub rzemieślnik wstawiający szyby, 6. zbrojny oddział tatarski, dokonujący napaści, 9. muz. zgodne współbrzmienie dźwięków; przeciwieństwo dysonansu, 10. kłanka kostna otaczająca mięsne zębów; zębina, 11. ziemne umocnienie połowe, składające się z wahu i rowu; okop.

Rozwiązanie krzyżówki przesłać należy pod adresem redakcji „ED” wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomocy przy rozwiązywaniu odpowiedzi rozpisuje się na drogę książkową. Kartę bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA”
Kupon nr 87

Rozwiązanie krzyżówki nr 73

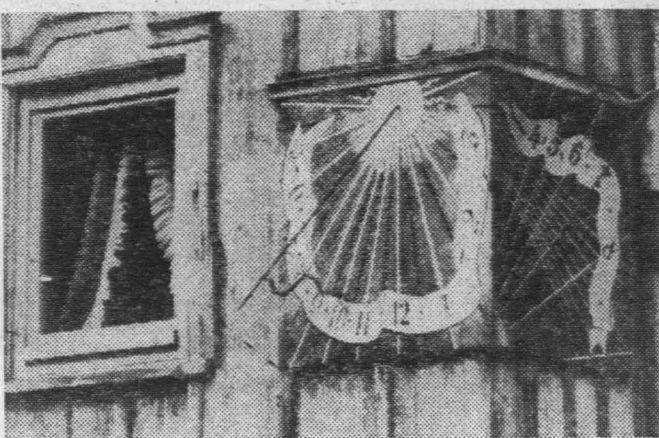
POZIOMO: złamanie, retuszer, zdzierca, forsziak, dintoira, skankanka, uczelnia.

PIONOWO: czarczaf, Baltazar, fałszerz, licencja, opiekacz, sztaksel, lejtnant, Krakatau.

NUMER 87

STRONA 4-5

W nocy nie działa...



Ten słoneczny zegar wykonany przez Martina Holzera z miejscowości Taubenheim koło Drezna nie wymaga naprawy...

Niedyskretny Vadim

„Bardot, Deneuve, Fonda” - taki tytuł nosi opublikowana właśnie autobiografia francuskiego reżysera filmowego Rogera Vadima. Jak sam tytuł wskazuje, nie jest to bynajmniej książka artysty o swojej twórczości, lecz mężczyzny o trzech pięknych i słownych aktorkach, z którymi był kiedyś związany. Vadim był bowiem mężem BB i Jane Fonda oraz przyjaciелеm Catherine Deneuve.

25 lat „Rolling Stonesów”

Niedawno na zachodnim rynku płytowym znalazł się 30. album z nagraniami zespołu „The Rolling Stones”, który upamiętnia 25-tecie jego istnienia i niezmienny sukces. Album, zatytułowany „Dirty Work” („Brudna robota”), został nazwany przez krytyków - wbrew nazwie - za jeden z najlepszych w wykonaniu pięciu „Toczących się Kamieniami”. Członkowie zespołu nieco się postarali, przekroczyli już czterdziestkę, a niektórzy zbliżają się do pięćdziesiątki, są ojcami rodzin i biznesmenami, ale mimo to pozostali niewzrostniętymi królami rocka, a „Dirty Work” zasługuje na najwyższe noty przynajmniej w ciągu ostatnich dziesięć lat. Jubileuszowa płyta, nagrana przez Keitha Richarda, Micka Jaggera, Charlie Wattsa, Bilila Wymana i Ronna Wooda, jest zادهodowana zespołowi członkowi zespołu, Ianowi Stewartowi, który zmarł przed paru miesiącami.

(PAP)

Piłkarski azymut

Pentti Kekela, ligowy piłkarz fiński, otrzymał od swych kolegów z drużyny niecodzienny upominek urodzinowy: wysokiej jakości i niezwykle precyzyjny kompas. Była to aluzja do niebawem osiągnięcia Kekeli, jakim stało się strzelenie w obecnym sezonie piłkarskim pięciu... samobójczych bramek.

(PAI)

Kwadratowe jaja (II)

Mirosław S. jest jak najbardziej poważnym hodowcą drobiu. I ma za to tego powodu, że jego koleżdy hodowcy chcą go wykończyć.

A było to tak: W 1983 roku karmielec kur dla zarobku powołał Krajowe Biuro Organizacji i Obrotu Produkcji Drobiarskiej „Drobiarz”. Takie biuro było hodowcom potrzebne, spełniać bowiem miało rolę pośrednika między producentem a klientem. „Drobiarz” zawiera z hodowcami umowy kontraktacyjne, skupuje jaja po seilse ustalonej cenie, by następnie po cenie wyższej oferować je instytucjom handlowym. Ponieważ jaja produkują także państwowe jednostki gospodarcze (np. PGR) handel ma możliwość wyboru tych zakupów po cenach konkurencyjnych. Nadto „Drobiarz” - też organizacja, jakkolwiek by było, dopomaga hodowcom, z którymi zawarł umowy w zdobyciu paszy, ułatwia pożyczki oraz ehroni nowe inwestycje w ten sposób, że przygotowuje rynek zbytu produkcji.

Kurza spaka

człowiek nie poparce do „Drobiarza” i poparcie takie uzyskał. Hodowca S. zapowiedział, że włoży 8 mln złotych do swiego go interesu, dzięki czemu, zamiast 6 tysięcy psiklą, będzie kur a świętej jego zarząd w każdej organizacji wojewódzkiej. I właśnie zarząd stołeczysty zobowiązał się do przydzielenia tej peniadze, oczywiście) stosownie większej ilości pokarmu dla tych psiklą.

nie zatem sytuacja następująca: Pan S. miał nowe kurki (psiklki), a w nich kurczka - ponad trzy razy więcej - dawniej, nie miał natomiast - nich zwyciężył. Znalazł się na granicy bankructwa, - wódki! przecież na rozwój jednej fermy 8 milionów Zeby

szkłał nie czyniło szkody terenowi, na którym pobudowana została ferma pana S., to 20 tysięcy takich kurki teren ow już zszpeci. Nadto przepis weterynaryjny też nie dość jasno wypowiedział się w sprawie zasadności prowadzenia tak rozległej hodowli.

W rezultacie zarząd postanowił zniszczyć hodowcę-ekona tej samej organizacji w ten sposób, że odmawia „Drobiarzowi” przydziału paszy dla Mirosława S. On zaś, postawiony „pod murem”, ale z podpisaną wcześniej umową kontraktacyjną podaje dyrektora oddziału warszawskiego biura do sądu. Zeby było zabawniej, Mirosław S. wie dokładnie, że dyrektor nieczemu nie jest winien, natomiast dyrektor przekonany jest, że racją leży po stronie hodowcy. Dwa ludzie - z tej samej strony barykady! - muszą stanąć za dwiema barierkami przed sądem! Zeby zrozumieć paradoks tej sytuacji, trzeba znać układy w całej tej kurzej organizacji.

(Dokończenie jutro)
JACEK ARTOWSKI (PAI)

Na ślubnym kobiercu i... w życiu

Kto się rozwodzi?

... i uczynie wszystko, by asie małżeństwo było zgodne i szczęśliwe...” - zagwajnia stłodzi w urzędach stanu cywilnego. Jak zwykle, tak i milion Wielkiej Nocy znowu wie nar stancelo na ślubnym kobiercu. Mówi się bowiem, że małżeństwa zawierane wiosną najbardziej trwale.



... i uczynie wszystko, by asie małżeństwo było zgodne i szczęśliwe...” - zagwajnia stłodzi w urzędach stanu cywilnego. Jak zwykle, tak i milion Wielkiej Nocy znowu wie nar stancelo na ślubnym kobiercu. Mówi się bowiem, że małżeństwa zawierane wiosną najbardziej trwale.

przedstawiamy na życzenie

ALAIN DELON urodził się 8 listopada 1935 roku w Seceux pod Paryżem. Pełen temperamentu chłopak, niesforny, niegarnący się do nauki próbował swoich sił w różnych zawodach. Trafił nawet jako spadkobierzniacz do Weinama. Po klasie po Diem Bien Piu powrócił do Francji i walewał się po Paryżu. Tutaj w roku 1957 przyjął do swojego filmu „Quand la femme sen Mele” doświadczo-

ny reżyser Yves Allegret. Niemal od razu po premierze tego filmu Delon stał się ulubionym aktorem tworców słynnej „nowej fali”. Wprawdzie w roku 1958 był jeszcze bohaterem popularnej komedii „Słaba pień”, ale już wówczas rolą w mrocznym kryminalu „W pełnym słońcu” (1959) mocno trzymała się „nowofalowej” konwencji. Ogromny sukces odniosła tytułowa rola w filmie „Recco i jego braacia” Luciano Viscontiego. W tym samym roku 1960 roku grał w komedii „Co za radość żyć” (z Barbara Kwiatkowską) oraz w kostiumowych „Sławnych miłościach”. Miał szczególne wybitnych reżyserów, grał pod kierunkiem takich sław jak Visconti („Lampart”) Antonioj („Zamienie”), Clement („W pełnym słońcu”).



Przyjemne z pożytecznym

Pierwsze bardzo ciepłe, naprawdę wiosenne dni uaktywniły miłośników opalenizny. Zapelnily się nimi nie tylko ławki, ale i okna.

Na zdjęciu: studenci łączą przyjemne z pożytecznym, czyli opalanie z nauką.



Na zdjęciu: studenci łączą przyjemne z pożytecznym, czyli opalanie z nauką.



- Tak jest, panie senatorze.

- Nie mam więcej pytań, panie przewodniczący - Lincoln potrząsnął na Oatesa.

- Świętnie - rzekł przewodniczący. - Następuje teraz zmiana świadka, dlatego też, przystępując do malej przerwy, złoży do protokołu oświadczenie.

Stapleton zakrył ręką mikrofon i półgosem zwrócił się do Oatesa: - Może poczekajmy, aż Smythe zajmie miejsce? Teraz jest za duży balagan.

Oates kiwnął głową.

Orszak Smythe'a przesuwał się ku przodowi i zanim wszyscy zajęli miejsca, wyjęli dokumenty i rozłożyli je na stołach, nim fotoreporterzy uspokoili się i wrócili do swego sektora, upłynęło kilka minut.

Smythe siedział z kamienną twarzą, oczekując na ujawnienie linii ataku Oatesa.

- Jak mówim, mam do protokołu pewne oświadczenie - zaczął przewodniczący. - Jak wszyscy wieją, wysunęłam przeciwko prokuratorowi generalnemu bardzo poważne zarzuty. Jak mi powiedziano, świadek wszystkim zaprzeczył. Nie ma potrzeby przekształcać tego przesłuchania w konfrontację, i to przed całą komisją. Będą po temu odpowiednie okoliczności. Aby nie przedkładało plennemu przebiegowi sprawy, przekazuję niniejszym przewodnictwo nad dzisieją sesją wiceprzewodniczącemu, senatorowi Stapletonowi. Ja świadkowi pytań nie będę zadawał. Jeżeli zostanie coś do wyjaśnienia, przekaż moje pytania do biura komisji.

- Czy możemy zaczynać, panie prokuratorze generalny? - spytał pogodnym tonem Stapleton.

- Tak, panie przewodniczący. Mam oświadczenie, które chciałbym odczytać.

- Proszę bardzo.

Smythe otworzył notatnik.

- Panie przewodniczący, członkowie komisji do spraw zabójstw - odczytał Smythe.

- Panie przewodniczący! - wtrącił senator Gurley Speers.

Stapleton wstrzymał Smythe'a ruchem dłoni.

- Tak, senatorze Speers.

- Panie przewodniczący, ze względu formalnych chciałbym zauważyć, że świadek nie przedstawił się i nie podał adresu oraz nie złożył przysięgi na prawdomówność.

- Dziękuję, panie senatorze - odrzekł Stapleton. - Ma pan rację. Panie prokuratorze, proszę wstać i unieść do góry prawą dłoń.

Smythe został zaprzysiężony, a następnie podał swe nazwisko i adres.

Początkowym fragmentem odczytanego oświadczenia towarzyszył hałas i warkot aparatów fotograficznych. Smythe nie był do brym mówcą, czytał cicho i beznamiętnie. Oświadczenie było kategorię w tonie, a jednak napisane dość ostro. W głosie czytającego nie wyczuwalo się ani odróbiny emocji.

Był jednym gościem prezydenta na pokładzie jachtu „Sea Island” 31 maja. Nigdy nie przebywał na tej jednostce z Robinem Warrenem. Nie był też obecny, gdy Robin Warren ani, nikt inny omawiał z prezydentem sprawy dotyczące Urugwaju.

Irving Anschults przysunął mikrofon. Przesłuchanie rozpoczął od pytania o podstawy prawne przejmowania i wywłaszczenia przez rządy innych państw przedsiębiorstw amerykańskich za granicą. Smythe orientował się w tych sprawach, odprężył się więc.

Następnie Anschults przeszedł do pytań dotyczących 31 maja i prosił o dokładne przedstawienie, co Smythe tego dnia robił. Prokurator odparł, że wczesnym popołudniem otrzymał od prezydenta zaproszenie na obiad na pokładzie jachtu „Sea Island”. Zawieziono go do Biatego Domu około 5.30 po południu. Począł jakieś dziesięć minut i odbył krótką rozmowę z prezydentem. Okolo szóstej obaj opuścili do portu.

- Gdzie znajdował się jacht?

- Przy starym nabrzeżu wojskowym.

- Na reście Anacostia?

- Tak jest.

- Kto znajdował się na pokładzie?

- Żaloga, prezydent i ja.

- Nikogo oprócz wymienionych nie było?

- Nikogo innego nie widziałem.

- O której jacht wypłynął?

- W chwili, gdy prezydent wszedł na jego pokład

- O której godzinie, panie prokuratorze?

- Chyba około szóstej trzydziści.

- Po południu?

- Tak, Dziennik okrętu potwierdzi godzinę wyjścia z portu.

- Na jak długo jacht wypłynął?

- Na jakąś godzinę i czterdzieści pięć minut; niecałe dwie godziny.

- Jeżeli wypłynęliście o szóstej trzydziści, powróciliście około ósmej dziesiątej lub ósmej piętnastej?

- Tak.

- Czy wie pan, o której dokładnie godzinie Robin Warren telefonował do CIA wieczorem 31 maja?

- Poinformowano mnie o tym. O ósmej czterdzieści pięć.

- Panie przewodniczący - wtrącił Anschults. - Dowód określający dokładny czas wspomnianej rozmowy telefonicznej przedstawia nieco później. Będzie to dowód z pierwszej ręki... Według zapisów CIA było 8.46.

- Dobrze - odrzekł Stapleton.

- A więc, dopowiadamy rzeczy oczywiste, panie Smythe. Jeżeli pływaliście od 6.30 do 8.15 wieczorem, a Warren telefonował do piero o 8.46, rozmowa to nie odbyła się w czasie rejsu?

- Sylwetkę tego gwiazdora przedstawiamy na zamowienie Joanny Przybyś ze Starachowic. Przepominamy, że listy do naszego rubryki należy na kopercie opatrzyć dopiskiem „Na życzenie”.

(66)

Wtorek
6 maja 1986 r.

Dzisiaj składamy życzenia

JANOM
i JUDYTOM

jutro
GIZELOM
i LUDMIŁOM

Kielce

TEATR

Im. Stefana Żeromskiego —
„Rewizor” — g. 18.

KINA

„Romantica” — „Skorumpowa-
ni” — fr. I. 15, g. 15.30, 17.45.
„Cud niebawym” — jug. I. 18, g.
20.
„Moskwa” — „Unkas, ostatni
Mohikanin” — rum., bo., g. 15.30.
„Zaproszenie” — pol. I. 16, g.
18.30.
„Studyjne” — „Dom wariatów”
— pol. I. 18, g. 15, 17, 19.
„Skalka” — „Katapulta” —
CSRS, I. 18, g. 15, 19. „Popioły”
— pol. I. 15, g. 17.
„Robotnik” — nieczynne
„Amoni” — nieczynne
„Sabat” — „Ucieczka z Alcatraz”
— USA, I. 15, g. 15.30, 17.30.

GALERIE

GALERIA BWA „PIWNICE” —
„Wystawa malarstwa i rysunku
Waldemara Oleszczaka” — czyn-
na w godz. 12-17.

GALERIA FOTOGRAFII ZPAF
ul. Rewolucji Październikowej 8a
— Wystawa fotografii Jerzego
Makowskiego pt. „Portrety mis-
trzów rzemiosła” — czynna w
godz. 9-17.

GALERIA SZTUKI WSPÓL-
CZESNEJ Pałacy T. Zielińskiego
— „Wystawa malarstwa Eiko Shi-
mizu — Japonia”.

MUZEA

MUZEUM NARODOWE — plac
Partyzantów: wystawy stałe: „Ga-
leria Współczesnego Malarstwa
Polskiego”, „Przyroda Kielecka-
czysta”, „Broń w zbiorach
Muzeum Narodowego w Kielcach”;
wystawy czasowe: „Epoka brązu
na Kielecczyźnie” — czynne w
godz. 10-18.

NARODOWE „PALAC” — plac
Zamkowy — „Wnętra pałacowe
XVII i XVIII w.” „Galeria Malar-
stwa Polskiego” — czynne od 9
do 18

MUZEUM LAT SZKOLNYCH
ZEROMSKIEGO — nieczynne

MUZEUM WSI KIELECKIEJ —
Park Etnograficzny w Tokarni —
„Wnętra XIX-wieczne”.

APTEKI — stały dyżur nocny
pełnią nr 29-001, ul. Buczka
37/39, nr 29-008, ul. Sienkiewicza 16

PORADNIE DYZURUJĄCE: dla
dzieci i dorosłych ul. Pocieszka
11 (Przychodnia Rejonowa) w
godz. 17-21, w niedzielę — 9-13,
Stomatologiczna Przychodnia Re-
jonowa nr 15 — ul. Karczówkows-
ka 35 w niedzielę i święta w
godz. 7-21

INFORMACJA O LEKACH —
czynna w godz. 7.30-15.30 z wy-
jątkiem dni świątecznych i dni
wolnych od pracy — tel. 523-32.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pog-
otowie MO 997, Straż Pożarna
998, Pomoc Drogowa 981, Pogoto-
wie Energetyczne Kielce — Miał-
sto 991 Kielce — Terer 956, Pog-
otowie Wodociągowe 994, Pogoto-
wie Gazowe w dni powszednie
31-20-91, w niedzielę i święta
31-20-20 Pogotowie wod.-kan. c.o.,
elektryczne RPKM czynne w
godz. 7-23, tel. 31-16-47. Pocztowa
Informacja o Usługach 911.
Informacja PKP 930, Informacja
PKS 602-79, Hotel „Centralny”
623-11 Ośrodek Informacji Usług
WUSP 457-41.

POSTOJE TAKSÓWEK: Osobo-
we — Dworzec PKP 534-34, ul.
Słowackiego 31-29-19, ul. Jesiono-
wa — 31-79-19, bagażowe — ul.
Armii Czerwonej 31-09-19.

Radom

TEATR POWSZECHNY

Im. Jana Kochanowskiego —
„Słuby panienskie” — g. 15, „Na-
gi Król” — g. 18.30.

NUMER 87

STRONA 6

KINA

„Bałtyk” — „Głupcy z kosmo-
su” — ang. I. 12, g. 15. „Nieocze-
kiwana zmiana miejsc” — USA,
I. 15, g. 17, 19.30.
„Przyjaźń” — „Thais” — pol. I.
15, g. 15.30, 17.30, 19.30.
„Pokolenie” — „Unkas, ostatni
Mohikanin” — rum., bo., g. 15.30.
„Piraci XX wieku” — ZSRR, I.
12, g. 17.30. „Całe życie Zacha-
ra” — ZSRR I. 15, g. 19.30.
„Odeon” — nieczynne

APTEKI DYZURNE: nr 67-010
ul. Zwycięstwa 7, nr 67-015, pl.
Instytucji 5.

INFORMACJA służby zdrowia
— czynna 6-20, tel. 261-41, Infor-
macja o usługach — 355-35.

TELEFONY: Straż Pożarna 998,
Pogotowie Ratunkowe 999, Pogoto-
wie Energetyczne — Radom 981,
Komenda MO 251-36, Pogotowie
Milecyjne 997, Pomoc drogowa 961

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica
Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” — „Podróże pana
Kleksa” — cz. I, II, g. 14. „Szpi-
tal Brtannia” — ang. I. 18, g.
16.30, 19.
„Metalowiec” — „Czułe słówka”
— USA, I. 15, g. 17, 19.15.

APTEKA DYZURNA: nr 20-107
ul. Zielna 12, tel. 127-23.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dwo-
rzec PKP — tel. 13-705.

Starachowice

KINA

„Star” — „Karatecy z Kanio-
nu Zółtej Rzeki” — chiń., I. 15, g.
15, 17, 19.

„Robotnik” — „Sprzedawca ka-
peluszy” — fr. I. 18, g. 17, 19.

APTEKA DYZURNA: nr 20-076
ul. Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefo-
ny 33-10 i 33-30

Ostrowiec

KINA

„Hutak” — „Wystarczy być”
— USA, I. 15, g. 15.30, 19.30 —
USA, I. 15, g. 17.30, 19.30.

„Przedownik” — „Nieoczekiwa-
na zmiana miejsc” — USA, I. 15,
g. 17, 19.

„Zorza” — nieczynne

APTEKI DYZURNE: nr 29-071
ul. Starokunowska 1/7.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wol-
ności — 537-93, ul. Sienkiewicza
— 315-73.

Końskie

KINA

„Pegaz” — „Karatecy z Kanio-
nu Zółtej Rzeki” — chiń. I. 15,
g. 15.30, 17.30, 19.30.

„Antyczne” — „Ridersz” —
chiń. I. 15, g. 16, 18.15.

Uwaga! Za ewentualne zmia-
ny w programie kin redakcja nie
odpowiada.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

17.05 Dziennik 17.15 Minirecital
zespołu „Dire Strais” (stereo)
17.30 „Od Wielkiego Proletariatu
do X Zjazdu” — odc. 6 „Partie
a niepodległość” — R. Fatyga
17.40 Muzyka z jednej płyty:
„Marillion” (stereo) 18.15 „Kara”
— aud. E. Okońskiej 18.25 Skróty
dziennika.

TELEWIZJA

Dzisiaj

PROGRAM I

14.50 Płastyka, kl. II: Dwa Mi-
chały
15.55 Program dnia i DT —
wiadomości
16.00 Studio Sport: XXXIX
Wyścig Pokoju — prolog
z Kijowa

17.20 DT — wiadomości
17.30 „Gazeta rolnicza”
18.00 TV informator wydawni-
czy

18.20 „Plusy i minusy — czyli
gospodarze znaki zapyta-
nia”

19.00 Dobranoc: „Wodnik Ryb-
ka i śpioch Szczapka”

19.10 „Klinika zdrowego czło-
wieka”

19.30 Dziennik TV

20.00 „Zebranie otwarte”
20.30 „Avenida Paulista” (1) —
braz. serial filmowy

21.45 Dokąd prowadzi ślad —
progr. public.

22.20 Kronika Wyścigu Pokoju
22.35 DT — komentarze

22.55 „Wieczór z X Muza”
23.55 DT — wiadomości

24.00 Jęz. angielski (25)

PROGRAM II

16.25 Program dnia
16.30 Jęz. angielski (16)

17.00 „Savoir vivre... a tu ży-
cie”

17.30 „Prosto z morza”
18.00 „Śpiewnik domowy”

18.20 Przeboje „Dwójki”
18.30 Program lokalny

19.00 „Nos” — pol. film TV
19.30 Dziennik TV

20.00 „Ekspres reporterów”
20.15 „Auto Moto Fan Klub”

20.45 „Nieznany front” — progr.
dok.

21.15 „Portret klasy”: „Stracona
młodość”

21.45 Panorama kina radzieckie-
go: „Dygnitarz na trat-
wie”. Reż. Michail Kala-
tozow

23.30 Wieczorne wiadomości

Jutro

PROGRAM I

8.10 Historia, kl. VIII: Rok
zwycięstwa

9.00 Krajobrazy Polski, kl. IV:
Słowiński Park Narodowy

9.30-12.00 „Domator”

9.35 „Domowe przedszkole”

10.00 DT — wiadomości

10.10 Film dla II zmiany: „Bal-
lada o mężczyznach”

11.25 „Zielono nam”

11.45 „Prawo na co dzień”

11.50 Apteczka domowa

12.00 Nauka o człowieku, kl.
VII: Hormony i nerwy

13.30 TTR: uprawa roślin, s. II

14.00 TTR: mechanizacja rolnic-
twa, s. II

Uwaga! Za ewentualne zmia-
ny w programie TV redakcja
nie odpowiada.

Przedsiębiorstwo
„TECHMATRANS”
w RADOMIU

ZATRUDNI
NATYCHMIAST

► KIEROWNIKA
DZIAŁU
KSIĘGOWOŚCI
GŁÓWNEJ

► KSIĘGOWĄ

► INŻYNIERA
ELEKTRYKA
na stanowisku
specjalisty
technologa

► TECHNIKA
ELEKTRYKA
na stanowisku
technologa.

Wynagrodzenie wg zakła-
dowego systemu wynagra-
dzania.

Szczegółowych informacji
udziela dział kadr i szko-
lenia zawodowego Przedsię-
biorstwa „Techmatrans” w
Radomiu, ul. Starokrakow-
ska 133, tel. 221-31, wewn.
224, 234. 152-k

PRZEDSIĘBIORSTWO
EKSPORTU USŁUG TECHNICZNYCH
„EXBUD” — KIELCE

informuje, że
w roku szkolnym 1986/87

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH NR 1
w KIELCACH, ul Zgoda 5
PROWADZIĆ BĘDZIE NAUKĘ
W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH
BUDOWLANYCH:

● MURARZ ● MALARZ
● TECHNOLOG ROBÓT WYKOŃCZENIOWYCH
DLA POTRZEB NASZEGO
PRZEDSIĘBIORSTWA

W czasie nauki uczniom przysługują świadcze-
nia, jak dla wszystkich szkół budowlanych, z mo-
żliwością udziału w praktykach na budowach za-
granicznych, dla najlepszych uczniów.

Po ukończeniu nauki zapewniamy zatrudnienie
w PEUT „EXBUD” Kielce.

Dokumenty należy składać w sekretariacie ZSZ
Nr 1, ul. Zgoda 5

160-k

OŚRODEK BADAWCZO-ROZWOJOWY
FABRYKI ŁOŻYSK TOCZNYCH „ISKRA”
w KIELCACH, ul. Mielczarskiego 45

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż

— samochodu marki „nysa F-522”, nr silnika
401263, nr podwozia 173292, rok produkcji 1977,
stopień zużycia 69 proc., cena wywoławcza
220.100 zł.

Przetarg odbędzie się 86.05.20 o godz. 10, w siedzi-
bie dyrekcji OBR FŁT.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium
w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie OBR
FŁT, najpóźniej w przeddzień przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, w
tym samym dniu o godz. 12 odbędzie się II przetarg,
w którym cena wywoławcza obniżona zostanie zgo-
dnie z obowiązującymi przepisami.

Samochód można oglądać 86.05.19 w godz. 8-10
na parkingu przy ul. Karczówkowskiej 41.

Ośrodek zastrzega sobie prawo unieważnienia prze-
targu bez podania przyczyn. 166-k

REJONOWY ZARZĄD
KWATERUNKOWO-BUDOWLANY

zleci w wyniku PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO

następujące roboty:

- 1) podłączenie do sieci miejskiej rurociągu c.o.
kościół garnizonowego w Kielcach, z wykona-
niem instalacji w gotowym kanale;
- 2) wykonanie wymiany instalacji c.o. w kościele,
- 3) wykonanie instalacji c.o. w plebanii z podłącze-
niem do rurociągu. Szacunkowa wartość robót
wynosi 3 mln zł.

Termin wykonania robót 1986.09.20. Bliższe in-
formacje o zakresie robót oraz oryginalne podkłady
ofertowe można uzyskać w administracji w Krakowie,
ul. Mogilska 85. Do przetargu zaprasza się: przedsię-
biorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty na oryginalnych podkładkach należy składać
w Krakowie przy ul. Mogilskiej 85 w zalakowanych
kopertach z napisem PRZETARG w ciągu 14 dni od
daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w Krakowie, adres
j.w., 86-05-20 o godz. 10.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta
lub unieważnienia przetargu bez obowiązku podania
przyczyn. 167-k

Ciemno wszędzie...

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
pograżać się w ciemnościach. Podobnie było na ul. Swierczewskiego — od pl. Partyzantów do ul. Czerwonego Krzyża. Nie radzimy chociaż wieczorem ul. 1 Maja od pl. Partyzantów do Plant, a już zupełnie odradzamy zapuszczanie się w głąb parku im. Zeromskiego — boczne alejki są całkiem ciemne. Podobnie na skwerku nad Siłnicą. Mrocznie są ulice: Prosta, Langiewicza, Karczówkowska. Słabo oświetlony jest także skwer między ul. Buczkowa a Plantami, a nawet pl. Obrońców Stalingradu.

— To wszędzie pestka — powie mieszkańcy odległych od centrum dzielnic miasta, osiedli: Świątokrzyskie, Barwinek, Słoneczne Wzgórze, Na Stoku, a także Ostrogórki i Pakosza. — U nas jest zupełnie ciemno — wieczorem mało kto wychodzi z domu.

75 kieleckich ulic nie ma w ogóle oświetlenia. Do nich należą m.in. Monte Cassino i pobliskie, Malików, Jeleniowska, gen. Sikorskiego, Peryferyjna, Pietraszki, Gruchawka, Białogórska. Wiele kieleckich ulic jest „nie doświetlonych”. Ale, jak się okazuje, zainstalowanie oświetlenia nie wystarczy, by oświetliło się jasniej. 82 proc. źródeł światła to lampy rżniowe i sodowe, które są w dobrym stanie technicznym i funkcjonują sprawnie. Kłopotów dostarczają jednak mieszkańcy Kielec, którzy często bezmyślnie niszczą urządzenia oświetleniowe. Najczęściej, jak do tej pory, zdarzało się to na Słonecznym Wzgórzu, Kadzielnii, Uroczysku, Herbach, w osiedlu Świątokrzyskim i w dolinie Siłniczy. A więc tam, gdzie mieszkańcy najbardziej narzekają na brak światła.

Pozostałe oświetlenia to żarowe i fluorescencyjne, instalowane na peryferiach, ale także w starych dzielnicach śródmieścia. Oświetlenie takie jest mniej trwałe, wymaga więc częstych wymian, a teraz już modernizacji. No i ciągle trzeba uzupełniać dewastowane i wykradane urządzenia w szafach sterowniczych. A części zamienne i materiały oświetleniowych brakuje... Jak widać, także od mieszkańców zależy, czy instalowane lampy i latarnie będą świecić. A co robi się w mieście, żeby jasnienie było zaułki i małe, peryferyjne uliczki?

Na początek, w styczniu tego roku opracowano program poprawy stanu oświetlenia Kielec na lata 1986-90. Mówi się w nim m.in. o wykonaniu systemu centralnego sterowania oświetleniem ulicznym, planuje się je konsekwentnie budować, przebudowywać i modernizować, a szczególną uwagę zwrócić na miejsca niebezpieczne: przejścia dla pieszych, skrzyżowania.

Funkcjonowanie istniejących urządzeń będzie stale kontrolowane. Program prac na kolejny rok. Zachowamy ten dokument i z radością będziemy odnotowywać kolejne etapy wcielania w życie jego postanowień.

Chełlibyśmy jednak jeszcze co nieco do niego dorzucić. Bo czy np. to niemożliwe, żeby w ramach już nie tylko „rozjaśniania” miasta, ale także dostarczania śmieci wrażeń estetycznych, choćby w centrum miasta ożywić neony?

Już słyszemy protesty dyrektorów firm handlowych: — Nie stać nas na taką reklamę, na wydawanie po kilkaset tysięcy złotych rocznie na konserwację urządzeń. A poza tym — musimy ograniczać koszty.

A jednak się świeci: i na dołki tańczy — gitarzysta nad sklepem muzycznym, z daleka błyszczy „Lot”, „PKO”, słoń z czterolistną koniczynką i „Moda Polska”, a także „Romantica” i „Nida”. I jeszcze kilka innych.

— To wszystko za mało — dyrektor Przedsiębiorstwa Produkcji i Montażu Urządzeń Reklamowych WUTECH w Kielcach, Stanisław Zdziebło, jest niezadowolony. — W mieście jest bowiem ponad 200 neonów, a działa tylko ok. 10 proc. I nikt nie dba o to, żeby przynajmniej w centrum miasta było przyjemniej, jasniej. Nie otrzymujemy żadnych zamówień z Kielec, wyjątek: PSS, która przymierzając się do odbioru w ten sposób delikatesów przy ul. Sienkiewicza. Nie podpisujemy też umów na naprawy i konserwację urządzeń. Tymczasem w samym tylko Radomiu w tym roku zainstalowaliśmy 40 reklam.

Neony zużywają niewiele energii elektrycznej, nie przesadzajmy też z oszczędzaniem złotych. Np. ultramalinemu na „Puchatku” i „Katarzynie” kosztuje w sumie 12 tys. zł miesięcznie. No i wreszcie — czy reklama przestała być dźwignią handlu?

Nie chcemy rozstrzygać: małe czy duże są to koszty, ale to fakt, że z dawnej świetności pozostały już tylko resztki. Niektóre neony podpadały, inne tylko zgasły. Kolorowe błyszczące napisy nie zachęcają do wchodzenia do sklepów, nie zaprasza „Pijalnia wód” ani „Informacja turystyczna”, a z hotelu „Centralnego” przyjeżdżających już dawno nie „witamy w Kielcach”. W innych miastach też obowiązują oszczędność, a jednak z przyjemnością spaceruje się tam wśród licznych kolorowych reklam i lampionów.

Ala przykładu nie musimy szukać daleko. Przecież wkrótce, po długiej przerwie, okazały, barwny neon znów rozblśnie na budynku Zakładu Energetycznego w Kielcach... (b)

na gorąco

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
konkretnie o wprowadzenie na najbliższe 3 lata w zakładach o 42-godzinny tydzień pracy jednokrotnej liczby dodatkowych dni wolnych — 38 w roku i ujednolicenie ich terminów w całym kraju. Poprzednio można było rozmieścić rozkład czas pracy i uzyskać, np. tak jak w stoczniach reprezentowanych przez federację 52 dni wolne (dzięki wydłużeniu dziennej normy czasu pracy do 8,5 godzin), a więc praktycznie wszystkie soboty wolne. Federacja zgłosiła przywrócenia tych możliwości drogą słosownej interpretacji rozporządzenia.

Na wokandy stała sprawa o charakterze podwójnie precedensowym. Po pierwsze rozstrzygnięcia wymaga kwestia, czy w gremiach spor zbiorowy i czy wykładnia przepisów może być przedmiotem sporu zbiorowego. Po drugie zaś meritum sporu żywo interesuje różne środowiska zawodowe.

Pierwszy problem kolegium rozstrzygnęło po myśli związkowców. Uznano, że spór ma charakter ponadzakładowy i że wykładnia przepisów może być przedmiotem sporu zbiorowego.

Stanowiska obydwu stron zostały zarysowane w wystąpieniach ich pełnomocników na pierwszym posiedzeniu. Federacja powołuje się na interesy społeczno-ekonomiczne załóg oraz na tradycje wielu zakładów, które już przed kilku laty tak rozłożyły czas pracy, by wygospodarować wszystkie wolne soboty w miesiącu. Co najważniejsze jednak, zdaniem związkowców, taki rozkład czasu pracy umożliwia lepsze wykorzystanie dnia roboczego i nie odbija się na coraz lepszych wynikach zakładów. Związkowcy nie kwestionują rozporządzenia Rady Ministrów, a jedynie interpretację resortu pracy, który wyklucza możliwość elastycznego gospodarowania czasem pracy.

Natomiast w opinii resortu wiele przedsiębiorstw nadużyło poprzedniej swobody w ustalaniu rozkładów czasu pracy. Utrudniło to funkcjonowanie gospodarki, m.in. powiązań kooperacyjnych. Stąd rozporządzenie, które ujednoliciło liczbę i terminy dodatkowych dni wolnych. Intencja rządu, a więc i wykładnia rozporządzenia jest jednoznaczna: chodzi o zachowanie rytmu gospodarki, o to, by we wszystkich zakładach jedna sobota w miesiącu była normalnym dniem roboczym.

agencje informują:

TOKIO. W dokumencie „siódmym” Zachodu na temat międzynarodowego terroryzmu zdecydowano o zastosowaniu specjalnych środków wobec każdego państwa patronującego terroryzmowi, a zwłaszcza Libii. Jak z tego widać Amerykanie przeforsowali w Japonii swój punkt widzenia.

WASZYNGTON. Sieć telewizyjna CBS podała, że administracja Ronald Reagana opracowuje plany nowych ataków na terytorium Libii z zastosowaniem rakiet manewrujących wyposażonych w głowice nienuklearne.

DELHI. Armia pakistańska znów ostrzelała pozycje wojsk indyjskich w sektorach Bagial Darsa, Sokar i Salan na tzw. linii kontroli w stanie Dżammu i Kaszmir. Jak informuje agencja UNI, wojska in-

dyjskie zmuszone były odpowiedzieć ogniem. Strzelanina trwała 9 godzin.

HAWANA. Uzbrojona grupa somozowców wtargnęła z Hondurasu na terytorium Nikaragui i zaatakowała jedną z wiosek w prowincji Nueva Segovia. Oddział samoobrony wijkowej zmusił kontrrewolucjonistów do ucieczki; 3 somozowców poniosło śmierć.

LIZBONA. Z ostatnich informacji podanych przez członków ekip ratowniczych wynika, że w poniedziałkowej katastrofie kolejowej koło Lizbony śmierć poniosło 14 osób, a 83 osoby zostały rane.

HAWANA. W Port-au-Prince rozpoczęły się 2 pierwsze procesy współpracowników usuniętego niedawno dyktatora Haiti Jeana-Claudea Duvaliera.

DELHI. W Bangladeszu zakończyła się kampania wyborcza. Wybory do parlamentu tego kraju odbędą się 7 bm. W incydentach związanych z kampanią wyborczą od ub. tygodnia śmierć poniosło 10 osób, a co najmniej 700 zostało rannych.

Korespondenci „Prawdy” o wypadku w Czernobylu

Opustoszało miasto 25 tysięcy ludzi

Dziennik „Prawda” zamieszcza we wtorkowym wydaniu szczegóły na temat wypadku w Czernobylskiej Elektrowni Atomowej, jak również panującej tam aktualnie sytuacji.

Sytuacja jest nadal skomplikowana — piszą w raporcie z terenu elektrowni korespondenci dziennika. Jednakże, co najważniejsze, jest ona kontrolowana, nie tylko w miejscu wypadku, ale również w sąsiednich rejonach. Poziom promieniowanie obniżyło się. W Kijowie, Czernichowie, w innych wielkich miastach, a także w wioskach i osiedlach sprawuje się szczegółową kontrolę nad środowiskiem naturalnym. Podjęto dodatkowe działania w celu likwidacji skutków wypadku.

Specjalni wysłannicy „Prawdy” piszą, iż miasto, gdzie jeszcze kilka dni temu opustoszało 25 tys. ludzi — opustoszało. Dowiadujemy się dalej, iż do eksplozji, która spowodowała zniszczenie części budynku reaktora oraz wywołala pożar, doszło w nocy. W ciężkich warunkach strażacy walczyli z plamieniami, sięgającymi 30 metrów wysokości. Zdaniem specjalistów, ich ofiarne działanie przyczyniło się do znacznego ograniczenia rozmiarów awarii.

Szybko podjęto kroki w celu zapewnienia bezpieczeństwa ludzkiego, w ciągu czterech godzin ewakuowano mieszkańców osiedla przy elektrowni. Ewakuacja przebiegała sprawnie i w sposób zorganizowany. Poszkodowani spotkali się z serdecznym przyjęciem oraz otrzymali wszechstronną pomoc w nowych miejscach zamieszkania.

Telefon interwencyjny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

dzieje, że tym razem kierownictwo ADM na Słonecznym Wzgórzu potraktuje sprawę poważnie i interwencja naszych czytelników będzie zadowolona.

Skończyło się... na nadziei. 2 maja br. odebraliśmy od mieszkańców osiedla kolejny sygnał: „Przyjdźcie, to zobaczycie, jak wygląda teraz dol pod wyschniętą studnią, stoi nadal, tak jak stał. Przybyła w nim tylko sterwa stalowych prętów i drutów z betonowych płyt budowlanych”.

Skoro administracja nie potrafi sobie poradzić, to może zainteresują się sygnałem ekipy inżynierskiej powołanej w ramach akcji „Posesja 86”?

(iga)

Podstępny pracodawca

Właściciel warsztatu we wschodniopomorskiej miejscowości Besancon, który w umowie o pracę wymuszał od zatrudnionych pracowników zgodę do świadczenia usług seksualnych, skazany został na karę roku pozbawienia wolności.

Jak się okazało, podstępny pracodawca od dawna stosował te nieuczciwe praktyki, tylko żądna z kobiet nie miała odwagi zadunąć go. Szantażował je zdjęciami zrobionymi podczas wspólnych chwil. Na edwarda zdobyła się jedynie młoda kobieta z Aizacji, która położyła wreszcie kres temu procederowi.

wych kieleccy. Wstrzymaliśmy wszelkie pobyty diagnostyczne dzieci ze względu na konieczność zwiększenia miejsc i zagrożenie zakażeniami wewnątrzszkolnymi.

Wobec stalego wzrostu liczby urodzeń, wspomnianego wzrostu zachorowań, ciągłego zagrożenia epidemiologicznego w przyszłości można się spodziewać jedynie pogorszenia istniejącej już katastrofalnej sytuacji. Znamy wszystkim plany zwiększenia liczby łóżek szpitali oddzielnych i nie rokują istotnej poprawy.

Filną koniecznością jest więc zorganizowanie oddziału niemowlęcego, budowa hotelu pracowniczego (bez tego nie będzie pielęgniarek) i poszerzenie oddziału płucnego. Najważniejsze jednak jest przyspieszenie w istniejący sposób budowy pawilonu pediatrycznego na około 60 łóżek. Inwestycja ta odłożona jest z roku na rok.

Sądymy, że władze miasta, podejmując w tej sprawie decyzje, o których poinformujemy czytelników.

M. ŻARNOWSKA

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

chorowań na infekcję górnych dróg oddechowych. W tym roku mroźne, ostatnie tygodnie zimy sprawiły, że przelazło się to w czasie i największe nasilenie przypadło na marzec i kwiecień.

— Dziennie zgłasza się na ogólną izbę przyjęć około 40 dzieci. Wiele z nich wymaga hospitalizacji, a miejsc, niestety, brakuje. Dzieci te odsyłane są więc do szpitali terenowych (jeśli szczęśliwie jest tam miejsce), co wiąże się z dodatkowymi transportami i wywołuje liczne sytuacje konfliktowe, utrudniające pracę lekarza dyżurnego. Młodzi koledzy, pełniący dyżur w ogólnej izbie przyjęć narażeni są na ciągłe klótnie z rodzicami. Na potwierdzenie przedstawionej sytuacji — mówi dr Szalecki — przytaczam dane z ostatnich dwóch miesięcy, tzn. marca i kwietnia br.: w marcu zgłosiło się do nas 597 dzieci (z czego bez skierowań 168). Ponad 30 osób podpisało brak zgody na leczenie dziecka w szpitalach terenowych. Z braku miejsc nie przyjęto 10 osób. Do szpitali terenowych

przewieziono 35 osób. W kwietniu zgłosiło się już 740 dzieci (bez skierowań 238), odmów z powodu braku zgody na przewiezienie do innych szpitali było 48. Nie przyjęto na oddziały 31 dzieci, a do szpitali terenowych przekazano 72!

— Liczba zgłaszających się dzieci nie maleje — mówi dyrektor Szezurowicz. — Niezwykle trud-

Po dwoje w jednym łóżku

ne warunki lokalowe, stale obłożenie ponad stan, brak możliwości izolacji wpływają również na przedłużenie pobytu dzieci na oddziałach, szerzenie się zakażeń i infekcji wewnątrzoddziałowych, znaczny wzrost kosztów leczenia oraz rzutują na wzrost śmiertelności. Niemożliwa kładziemy w chwili obecnej na wszystkich oddziałach naszego szpitala, nawet na oddziale zakaźnym wśród żołtaczek i biegunek wyizolowane boksy dla wymienionych dzieci.

Rebimy to wszystko dlatego, że jesteśmy nie tylko lekarza-

mi, ale i rodzicami. Już sam fakt pozostawienia dziecka w szpitalu jest dla każdej matki czy ojca dużym przeżyciem. I my to rozumiemy, ale, niestety, niewiele możemy pomóc. To co możemy, to np. klasę po dwoje dzieci do jednego łóżka. I tak ostatnio robimy.

Podstawowym problemem jest to, że szpitale rejonowe speradyez-

nie tylko zgłaszają nam wolne miejsca dla niemowląt. Interwencje lekarzy izby przyjęć, jak i lekarzy dyżurnych wezwodzą też nie przynoszą efektu, gdyż po prostu brak miejsc w rejonie.

Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy, pełniąc przede wszystkim rolę szpitala rejonowego ZOZ nie spełnia swoich funkcji wyrażonych w nazwie, do których należą: konsultacje specjalistyczne oraz przyjmowanie najczęściej chorych z oddziałów dziecięcych i noworodkowych ze szpitali rejono-

Dziś prolog

Szerszyński zastąpił Mierzejewskiego



Dziś na ulicach Kijowa prologiem na dystansie 7 km rozpocznie się 39 Wyścig Pokoju. W stolicy Ukrainy kolarze rozegrają ponadto pierwsze trzy etapy — w śróde kryterium uliczne (130 km), w

czwartek jazdę drużynową na czas (50 km), w piątek wyścig uliczny (141 km). W sobotę przeleca samolotami do Warszawy, by w tym samym dniu na ulicach naszej stolicy wziąć udział w kryterium na dystansie 65 km. Tegoroczny wyścig zakończy się 22 maja w Pradze.

Niestety, mamy dwa problemy: sytytyków kolarstwa niezbyt przyjemna wiadomość. W ostatniej chwili w składzie naszej drużyny nastąpiła zmiana. Kontuzjowanego Andrzeja Mierzejewskiego, drugiego kolarza ubiegłorocznego Wyścigu Pokoju, zastąpił rezerwowo, Marek Szerszyński.

Transmisja radiowa z prologu rozpocznie się o godz. 14.30 w programie I, natomiast w telewizji przebieg rywalizacji kolarzy będzie można obejrzeć od godz. 16 (program I).

(ap)

Kolejne diamenty szybowców

W dobrej formie u progu sezonu są szybowcy Aeroklubu Kieleckiego. Informowaliśmy już, że w ośrodku sportów lotniczych w Nowym Targu, kielczanin Ireneusz Kmiecik uzyskał pierwszy diament do złotej odznaki szybowcowej, osiągając na „piracie” wysokość 7100 metrów. W jego ślady poszli bracia Janusz i Arkadiusz Kamińscy, którzy również w Nowym Targu wznieśli się na szybowcach powyżej 7000 metrów, zdobywając pierwsze diamenty do złotej odznaki. Gratulujemy!

Przy okazji informujemy że bardzo atrakcyjnie zapowiadają się XII Świętokrzyskie Zawody Spadochronowe, które 7 maja rozpoczną się na kieleckim lotnisku. Obok skoczków spadochronowych z całego kraju, wezmą w nich także udział Bułgarzy i Węgrzy.

(ap)

Jazda na orientację

Działacze Automobilklubu Kieleckiego zapraszają posiadaczy samochodów do udziału w imprezie turystycznej pod nazwą „Jazda na orientację”. Odbędzie się ona w niedzielę, 11 maja. Długość trasy około 60 km. Zgłoszenia przyjmowane będą do 8 maja w biurze Automobilklubu Kieleckiego, ul. Chęcińska 1, telefon nr 607-10

(ap)

Porażka siatkarek

Na odbywających się w Rzymie promocyjnych mistrzostwach świata siatkarek Polski przegrały z Bułgarkami 0:3 (7:15, 8:15, 5:15). W drugim meczu tej grupy siatkarki Tajwanu pokonały walkowerem drużynę Egiptu (Egiptjanki załryły się lodami). Dziś Polski zmierza się z zespołem Tajwanu.

(ap)

Maroko (Kostomłoty)

lepsze od Anglii (SP 1)!

Wczoraj na boiskach Błękitnych i Korony rozegrana została druga kolejka spotkań eliminacyjnych „Minimalnego Kielce 86”, zorganizowanego przez OZPN i redakcję „Echa Dnia”. Poniedziałkowe mecze cieszyły się dużym zainteresowaniem. Nic dziwnego, gdyż eliminacje weszły w decydującą fazę, a następne mecze rozstrzygną, kto awansuje do dalszych gier. Już sześć zespołów: Maroko, Algieria, Szkocja, Francja, Argentyna i Paragwaj mają zapewniony udział w 1/16 finału. Wczoraj na boisku Korony doszło do największej sensacji, a jej autorami byli młodzi piłkarze Maroka ze Szkoły Podstawowej w Kostomłotach. Drużyna ta pokonała zdecydowanie jednego z faworytów naszej imprezy, zespół Anglii — SP 1. Był to dobry i emocjonujący mecz, a chłopcy z Kostomłotów zaprezentowali wielką ambicję, popartą sporymi umiejętnościami. Ze spotkań rozegranych na boisku Błękitnych do najciekawszych należał pojedynek pomiędzy Francją (SP Tumlin) i ZSRR (SP 15).

(mar)



Powyżej: fragment meczu Belgia (SP 25) — Irak (SP 16). Poniżej: piłkarze Bułgarii (SP 3) ze swym opiekunem.

Fot. Al. Piekarski

Wyniki • Tabele

Wczorajsze wyniki spotkań eliminacyjnych:

Stadion Błękitnych

GRUPA A

- Argentyna (SP 27) — Włochy (SP Wolica) 1:0 (0:0). Bramki: Tomasz Trybek;
- Bulgaria (SP 3) — Korea Płd. (SP 6) 3:1 (2:0). Bramki: dla SP 3 — Paweł Płyta 2, Paweł Krupał; dla SP 6 — Marcja Sala;

- Argentyna (SP 27) 2 4 3-0
- Bulgaria (SP 3) 2 3 5-3
- Włochy (SP Wolica) 2 1 2-3
- Korea Płd. (SP 6) 2 0 1-10

GRUPA B

- Meksyk (SP 23) — Paragwaj (SP 18) 0:3 (0:4). Bramki: Marek Zietał 4, Marek Trofimiec 2, Paweł Barucha, Artur Bieraa;
- Belgia (SP 25) — Irak (SP 16) 1:1 (0:0). Bramki: dla SP 25 — Robert Proboszcz; dla SP 16 — Jarosław Golda.

- Paragwaj (SP 18) 2 4 9-9
- Belgia (SP 25) 2 3 6-1
- Irak (SP 16) 2 1 1-2
- Meksyk (SP 23) 2 0 0-13

GRUPA C

- Francja (SP Tumlin) — ZSRR (SP 15) 2:1 (1:1). Bramki: dla SP Tumlin — Jacek Saliwa, Tomasz Koza; dla SP 15 — Tomasz Adameczyk;
- Kanada (SP Brzeziny) — Węgry (SP 7) 2:0 (1:0). Bramki: Grzegorz Sroka, Dariusz Baran.

- Francja (SP Tumlin) 2 4 4-1
- Kanada (SP Brzeziny) 2 2 2-2
- ZSRR (SP 15) 2 2 2-2
- Węgry (SP 7) 2 0 0-3

Stadion Korony

GRUPA D

- Algieria (SP Nowiny) — Brazylia (SP Porzecz) 4:0 (2:0). Bramki: Grzegorz Salek, Maciej Kozicki, Paweł Niepsój, Paweł Jantura;
- Hiszpania (SP 9) — Irlandia Płn. (SP 20) 1:3 (1:1). Bramki: dla SP 20 — Mirosław Lajs 2, Tomasz Dewerenda; dla SP 9 — Maciej Skrok.

- Algieria (SP Nowiny) 2 4 7-1
- Irlandia Płn. (SP 20) 2 2 4-4
- Hiszpania (SP 9) 2 2 3-3
- Brazylia (SP Porz.) 2 0 0-6

GRUPA E

- RFN (SP Masłów) — Szkocja (SP 30) 0:2 (0:2). Bramki: Mariusz Słusarczyk, Tomasz Ziłkowski;
- Dania (SP 26) — Urugwaj (SP 12) 2:1 (0:0). Bramki: dla SP 26 — Arkadiusz Tochmal, Tomasz Rzepa; dla SP 12 — Jarosław Sarnot.

- Szkocja (SP 30) 2 4 3-0
- Dania (SP 26) 2 2 2-2
- RFN (SP Masłów) 2 2 3-4
- Urugwaj (SP 12) 2 0 3-5

GRUPA F

- Anglia (SP 1) — Maroko (SP Kostomłoty) 1:4 (0:3). Bramki: dla SP Kostomłoty — Tomasz Zielony, Leszek Bazak, Piotr Migolski, Tomasz Siedlacz; dla SP 1 — Krzysztof Minuczyk;
- Polska (SP 10) — Portugalia (SP Leszczyn) 6:0 (3:0). Bramki: Włodzimierz Pietrzyk 2, Marcin Zachariasz 2, Zdzisław Durlej, Dariusz Zawadzki.

- Maroko (SP Kost.) 2 4 7-1
- Anglia (SP 1) 2 2 11-4
- Polska (SP 10) 2 2 6-1
- Portugalia (SP Lesz.) 2 0 0-6

Sędziowali: Andrzej Stokowiec, Jacek Kochański, Krzysztof Trzepak i Andrzej Kobierski.

NAJLEPSI STRZELCY

- 5 bramek — M. Zietał (Paragwaj — SP 18);
- 4 — P. Deika (Belgia — SP 25);
- 3 — P. Lajs (Irlandia Płn. — SP 20), K. Minuczyk i J. Nowak (Anglia — SP 1), R. Zapala (Argentyna — SP 27);
- 2 — G. Jaworski (Argentyna — SP 27), W. Partyka (Urugwaj — SP 12), Zb. Krzysztof i J. Kumor (Anglia — SP 1), P. Niepsój i M. Kozicki (Algieria — SP 3), M. Trofimiec (Paragwaj — SP 18), T. Zelazny i T. Siedlacz (Maroko — SP Kost.).

Następne ostatnie mecze eliminacyjne rozegrane zostaną w poniedziałek (12 maja). Pełny terminarz tych spotkań zamieścimy w numerze piątkowym.

(mar)



Chłopcy z „24” też pojedą do Łodzi!

Koszykarze ze Szkoły Podstawowej nr 24 w Kielcach pozostawili sukcesy swym koleżankom z kieleckiej „szóstki”, które przed tygodniem wygrały mistrzostwa makroregionu w Chełmie i zakwalifikowały się do finałowego turnieju Centralnych Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Podopieczni mgr Stanisława Rajcha nie chcieli być gorsi i w turnieju makroregionalnym w Lublinie też zajęli pierwsze miejsce, premiowane startem w łódzkich igrzyskach. **Brawo!**

Piętnastoletni chłopcy z kieleckiej „24” w grupie eliminacyjnej zdecydowanie pokonali

rywali, zwyciężając SP 1 Terespol 111:18, SP 6 Radom 90:30 i SP Siedlce 112:63, a w pojedynku decydującym o pierwszej lokacie zwyciężyli po zaciętej walce swych rówieśników ze Stalowej Woli 71:61. W lubelskim turnieju drużyna kielecka reprezentowali, w nawiasach liczba zdobytych punktów: Piotr Gasiór (82), Robert Ziemiński (74), Marcin Kowalski (63), Bogdan Rogowski (49), Artur Rak (35), Dariusz Piwowarczyk (19), Jacek Stanisławski (18), Rafał Chwałik (18), Jacek Gliździński (16), Marcin Grudziński (10) i Zbigniew Brelski.

Końcowa kolejność mistrzostw makroregionu: 1. SP 24 Kielce, 2. SP Stalowa Wola, 3. SP Lublin 4. SP Siedlce, 5. SP Zamosć, 6. SP Terespol, 7. SP 6 Radom, 8. SP Chełm.

Warto dodać, że wychowankowie Stanisława Rajcha już po raz ósmy awansowali do ogólnopolskiego finału szkół podstawowych w koszykówce chłopców, a w 1978 roku sięgnęli nawet po mistrzostwo kraju w tej grupie wieku!

(paw)

Dziś w Pińczowie

Kielce — Katowice o Puchar Mytnika

Bogata wiosną w imprezy międzyokregowe mają młodzi piłkarze Kieleccyzny. Z powodzeniem, jak dotychczas, występuje reprezentacja okręgu osiemnastoletków w Pucharze im. Jerzego Michałowicza, a obecnie wystartują do dwóch spotkań rewanżowych o rok od nich starsi „młodzieżowcy”, uczestniczący w rozgrywkach o Puchar im. Juliana Mytnika. Oni właśnie dziś o godz. 16.30 gościć będą w Pińczowie reprezentację Katowice. Jak informowaliśmy, w pierwszym meczu, rozegranym na wyjeździe, Kielce pokonały Katowice 3:0. Nie znaczy to jednak, że słazcy będą w rewanżu łatwym przeciwnikiem.

(sz)

Koszykarskie zabawy akademików

Koszykarze czterech klubów uczelnianych AZS — Politechniki Łódzkiej, Wyższej Szkoły Pedagogiczno-Rolniczej w Siedlcach, Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Radomiu oraz Politechniki Świętokrzyskiej wyznaczili sobie spotkanie w Kielcach, gdzie przez trzy dni rywalizowali o puchar prezesa Zarządu Srodowiskowego AZS Kielce, mgr Wiesława Krażka. Turniej wygrali zawodnicy reprezentujący kielecką PS, w której barwach oprócz studentów występowali również absolwenci innych uczelni, byli koszykarze Tęczy. Na drugim miejscu uplasowali się radomianie, którzy podobnie jak kielczanie odnieśli dwa zwycięstwa, ale w bezpośrednim meczu górą byli gospodarze. Trzecią lokatę wywalczyli akademicy z Siedlec wygrywając po dogrywce z drużyną z Łodzi. Łodzianie natomiast po dwóch jedynopunktowych porażkach, w ostatnim dniu turnieju pokonali kielczan, ale mimo tego zwycięstwa musieli się zadowolić czwartym miejscem.

Wyniki: Siedlce — Łódź 70:69, Kielce — Radom 79:58, Radom — Łódź 61:60, Kielce — Siedlce 70:59, Radom — Siedlce 98:62, Łódź — Kielce 53:52.

- Kielce 2-1 201-175
- Radom 2-1 217-201
- Siedlce 1-2 191-237
- Łódź 1-2 187-183

Organizatorzy wybrali najlepszą „piątkę” turnieju. Wyróżnienie to spotkało: Andrzeja Śniecia z Łodzi, Waldemara Fiuka z Siedlec, Pawła Kwasińskiego z Radomia oraz Andrzeja Batoga i Stanisława Dudzika z Kielc. Natomiast najsukceszniejszym strzelcem turnieju okazał się kielczanin, Michał Solowow, zdobywca 76 pkt., który w tej klasyfikacji wyprzedził radomian — Pawła Kwasińskiego 66 pkt. i Zbigniewa Skalskiego 64 pkt.

Zwycięską drużynę Politechniki Świętokrzyskiej reprezentowali, w nawiasach liczba zdobytych punktów w turnieju: Andrzej Batóg (35), Maciej Chareczuk (34), Stanisław Dudzik (23), Grzegorz Gorajski (4), Wojciech Iniołek (10), Artur Kloczko (8), Krzysztof Kotwica (11), Michał Solowow (7).

Warto podkreślić sprawna organizację imprezy przez działaczkę Klubu Uczelnianego AZS Politechniki Świętokrzyskiej.

(paw)